



311139



St. Dr. Mag.

kat.komp

IX. a. 38.

BIBLIOTHECA
F
JAC

Wyprawa Ministra na wojnę do Inflant.

SUPERINTENDENT, MINISTER,
SYN MINISTROW, ZID.

Superintendent.

Dziwnie sie/o Xe Grzesiu/w Seym rzeczy toczyły/
Gdy nasze artykuły przełożone były.
Dziwna rada o wojnach/które następnia/
A oyczyzne Polaków nie lekko sąsina.

Min. Szkoda żeście na wojnę Księży nie posłali:

Sup. O Xe Grzesiu/ niewiecie co tam wstawiali/

W prawdzie że potajemnie/wskafze sprawiedliwie/

Jeszcze w ziemi Krakowskiej on Albertus żywie:

Ktorego był na wojnę Ksiadz Pleban wyprawił/

A iako baczyć moge/że to on sam sprawił.

Min. Długo nie wąsność trzymasz: coś będzie dziwnego.

Sup. Drądzono/ aby też Káznodzieie swego/

Káždy Superintendent/ do Inflant wyprawił/

A swymże go rynstunkiem do bitwy przyprowadził.

Min. Puść W M. żart na stronę. Sup. Bez żartu nie szedze.

Min. Jakoby to miało być; ia zgoła nie widze.

Sup. Dość z siebie onym razem Księza uczynili/

Kiedy z skoly rycerza w pole wyprawili.

A ij

Na wae

BIBLIOTEKA



JAGIELLONICA

XLV. 5-47

Ná was koley/Ke Grześiu/iuż sie nie dziwnyćie :

Puynał/ rápier/ ruśnice ná Szwedý gotnyćie.

Min. Ja mam iechác ná woynę : trudne ná mie rzeczy/
Donátemu wořowác/ wierá nic to grzeczy.

Sup. Sielá iedzie ná woynę: w domu zostáwiwşy
Žone/ dziatki/ oyczyznę Bogu polecíwşy.

Min. Nmie W.M. nie ná mówi/bom przyśiágl meý Źenie/
Že mie od niey y křiem z domu nie wyŹenie.

Sup. Ináczey być nie móże/ wy iechác musćie/
Swa małŹonkę chćecieli/ ná woynę wezmćie.

Min. JuŹćiby ná to przyşło/ vchoway mie BoŹe.

Sup. Przydzie/bo sie ten dekret odmienić nie móże.

Min. Teraz ná woynę nie czas/zimá iuż náđchodŹi.

Sup. Trzebá ludŹi ná zamki/wáŹşć sie táł zgodŹi.
Nie odchodŹcieş/proşę was / pieczenia gotowá.

Min. Bárziew mi we łbie vřklá tá náşá rozmowá.

Sup. Nic to/ podŹcie wy przecie/ wŹdy cołowiek Źiećie :
Co macie zá przeştkody záraz mi powiećie.

PowíadáyćieŹ iuż teraz/co tákiego macie :

Že sie z poşlugi Źnáczney/náder wymawiaćie :

Min. Jedná/iŹ KśieŹa przedtym/ nie KśiedŹá poşłáli
Ná woynę : ále dziure rybałtem zátkáli :

CzemuŹ ia teŹ nie mogę pářobká wypřáwić/
Dawşy mu opátrzenie/ zá Albertá stáwić :

Sup. Temu/ iŹ był Albertus duchownego chlebá/
Wy tákiego nie macie/was samego trzebá.

Min. To precz/ ieşćie ieşć wíetşa : idzie mi o Źone :

Sup. Wídzie iŹ obyczáie macie náłáŹone.

311139

Wczyř

I St. Dmili

Wczyś Ewangeliey/ wieś co rośtázuie/

Kto iest co żone wiecey niż Bogá miluie :

Tu o Bogá rzecz idzie : wiele náwroćicie/

Storo sie przed Szwedámi z prawda ogłóście.

Náśey wiáry Szwedowie / do was niť nie zmierzy/

Gdy sie dowie/ że i ǵ Grzes równo z nimi wierzy.

Min. Pláč mi sie z oczu rzuca/ gdy ná żone wspomnie :

Komu ia tu zostáwie : vmrze testniac po mnie.

Ale wszytko porzuce : żoná niechay iedzie/

Wiem że mi sie ná woynie dobrze znia powiedzie.

Sup. Toście wielki niewieściuch. *Min.* Już to być nie może.

Sup. Dobrze/ wiec sie gotuycie w droge w imie Boże.

Intro zaśie po ránu do mnie nádeydziecie :

Instrukcyá z ármata ná woynie wezmiecie.

Ono idzie moy żołnierz. *Min.* Dzień dobry wáśmości/

Sup. Dobry dzień/ co powiecie : *Min.* Dzytem cięśkości

Wielkiey/ tylkom oznaymiť o moiey wyprawie/

Dzieci plácza/ á żoná iuż vmiera práwie.

Sup. Jákożescie dziatkámi z domem rozrządzili :

Min. Prožno ia nie poiáde/ byście mie zábili.

Miałbym krwá ludzi wiernych/ swe race pomázáć/

A jákożbym/ dla Bogá/ śmiať ná potym kázáć :

Sup. Papiestkie to wymysły/ co ie zákládacie/

Albo Stáśká shtukmistrzá dawnego nie znacie :

Min. Krotko mówiac/ ia z mieyscá wstápie moiego/

A wáśmość Predykántá shtukaycie inšego.

Sup. ǵ Grzesiu to nie poydzie : wy iecháć musiecie //

Albo wiec ná swe miey te godnego stáwicie.

Min. A to wielka niewola. *Sup.* Już nie lamentujcie/
Stawcie tego/ábo wiec ná woynie wedrucié.

Min. Stuchay wáśmość/tákesiny z żona vrádzili/
Abysiny ná mieysce swe syná wypřáwili.

Sup. Byle iedno tá wáśá odmiána wáżyła :

Min. Dość długa v nas o tym/dziś namowá była.
Moy syn młody/y mocny/y w boiu ćwiczony/
Żá łeb poydzie y w łárczmie : táł iest wyuczony.
Coż/ Ksieża Albertusá ná woynie postáli :

Sup. Dobrze : iáko duchowni/ duchownego dáli.

Min. Duchownieyszy iest syn moy/plemienia świętego/
Wiem że z świeca rybaltá nie naydzie tákiego.

Sup. Dobrzeście/o Xe Grzesiu/ árgumentowali/
Chce ábyście tu záraz syná záwołali.

Min. Owo idzie młodzienc : przystap sám Symonie /
Pátrz W. M. iáł chłop grzeczy / práwie tu obro-

Sup. Nie wydał widze oycá : by ty násietány/ (nie.
Ale iákoś ná twarzy sprośnie podrápány.

Min. W owey łárczmie ná rogu meštwá dołázował/
A táł go ná rycerstwo/ niewiem kto pásował.

Sup. Dobry táłi ná Szwedý : á chcešże woiować ?

Syn. Chce/y intro gotowem / do Inslant wedrować :
Jesli mie tu potrzebie dobrze przypřáwicie/
A rynštunki woienne/swoym kóštem spráwicie.

Sup. Cztery złote wam dáte : dość bedziecie mieli :
Jeno prosze ábyście Żydy obieželi/
Pátrzac/ktorzy ármate pobożnie przedáia/
Wám dwá złote ná stráwe v mnie sie zostáia.

Min.

Min. Idziem zaraz do Żydów. *Syn.* A coż tam kupiemy?

Min. Kábat/ rápier/ rušnice/ puynał stárguiemy.

Sup. Stárzyzna obieraycie/ rzeczy doświádczone
Lepšie/ á niżli teraz nowo vrobione.

Min. Dobrze; synu do Judy ná kupia poydziemy.

Syn. Pierwey oycze z pieniędzy złoty przepiemy.

Min. Podzmyś sam do Hápteki. *Syn.* Sercá mi przybyło/
Aż mi sie chce ná woynie/iuż y vmrzeć miło.

Pánie oycze/do Judy/tám kábat naydziemy/

Bá y rápier v niego/ pobożnie weźmiemy.

Pomaga Bog Judaśu. *Zyd.* Dobry dzień moy pánie.

Min. Powiedz Judá/ iesli tu kábatá dostanie?

Zyd. X czemu nic/owo iest. *Syn.* A táżze spleśniáły/
Szeroki/wey másć ná nim/iuż práwie sstárzáły.

Zyd. Słyście pánie/ten kábat człowieká wielkiego.

Min. Mátó ná tym; co zań dáć do słowa iednego?

Zyd. Dwá wiárdunki. *Min.* Co słydzisz? *Zyd.* X báygótt
nie słydzisz;

Syn. Báwełná z niego lezie/dziur w nim pełno widzisz.

Alle czemu ná przodku táń posmelcowány?

Zyd. Nie dawno z Witembergu iest do mnie przysłány.

W tym kábacie syn chodzil proroká wielkiego/

Bá podobno pánowie/y przodká wászego;

Marcinlutrá/ten swego gdy oycá żálował/

Cześto płáczac/ śwárbierem kábat pomálował.

Min. Mátó wielkiego człowieká/ synu reliquie.

Syn. Oycze/ wen sie vbrawszy y dyablá zábiće.

Daymy zaś czego żadał. *Min.* A nie masz śarpatá/
Albo więc śpady iákiey dla tego kazał :

Zyd. Nie mam śarpat/ iest mieczá ; ále drogi pánie.

Min. Wiaż á powiedz słowem/nam pieniedzy sstanie.

Zyd. Owo iest. *Syn.* Po mych plecách : rádzi się zgodzimy.

Min. Tak wielki/ niewiem synu/iesli dogodzimy :

Ty Szwáycárstka masz służyć / rápien potrzebnieysz.

Syn. A nie go dzwigáć:im dłuższy/tym iest bezpiecznieysz

Żá co stoi? *Zyd.* Żá grzywne. *Syn.* Ach drogo śácuiesz. (*hy.*

Zyd. Niewiesz pánie/iáki ścarb zá grzywne tárguiesz.

Min. Długa śyne żelázá/ z obu stron ostrego.

Zyd. O Pánie/ wielkiż to śczyt zakonu wáśzego.

Min. A iáko to? *Zyd.* Tym *Minichy* Żyśtká pomordował/

Jam go v *Predykántá* przy kárciech śárgował.

Terazbym go nie przedał/ieno to wáśmości/

Ż lástka dla śárodawney puszcze znátomości.

Min. Bogéi zápláć *Judaśsu* ; ia grzywne odlicze.

Zyd. Dwa wiárdunki zá kábat tym czásem przelicze.

Pánowie mam y puynał : ále názbýt drogi.

Syn. Nic o drogość/ byle był iáko y miecz srogi.

Zyd. A tym się *Lutrecya* *Rzymiántá* zábiłá/

Kiedy czystość małżeństka przez gwałt otráciłá.

Ten *Kuolowa* *Angielska* / w śárbie swym chowátá/

Pánná czy páni niewiem/w nim się śnadz kochátá.

Po iej śmierci do *Polski*/ *Szoći* go przystáli/

A myśiny go ze *Gdaństá* nie dawno dostáli.

Min. Znáć śárość ná puynale : krew się rumienienie ;

O iáko wiele moy syn krowie ludzkiey rozleie/

Ca árs

Ta armata/ która sie Bogu poświęciła/

A teraz przeciw Szwedom b. zie mu szyla?

Powiedz przedko prosze cie/co za puynał przydzie?

Zyd. Wiardunk cały. *Min.* Nie mało nam pniędzy wyz

Syn. Nie to oycze kaskawy/ kiedysiny dostali/ (nidzie.

Czego potrzebá byto: taniesiny pobrã.

Min. Jeszcze rusznice trzebã. *Zyd.* Jest sam żarzewiata/

Ta sie nowa v Niemcow wiara rozewala:

Daycie za nie pulgrzynny. *Min.* Pieniedzy nie stanie.

Zyd. Wiec daycie pul talara: macie prãnie tanie.

Min. Bog nam zrzadził/ o synu/ czlowieka takgo/

Syn. Dostalisiny rynsztunku/ oycze/ slacherego.

Do Superintendentã stad prosto poydzimy/

A kupia dosc pobożna ismu wrażem.

Sup. Dlugoscie sie/ Ke Grzesiu/ v dydow kwili.

Min. A coż czynic; alesmy dobrze potupu.

Syn. Wyrzy waszmosc/ to kãbat/ miecz/ puynał/ rusznica.

Sup. Mity bracie/ nie znasz iey/ waszma snigownica.

Syn. Nie kiyei ale drewno. Ta chłopi walczyli/

Gdy w Niemcech Papiezniki/ Panyfwe pobili.

Sup. Boże day to. Coż to iest/ co za kãbacisto?

A toście stad wyrwali sprosne miedowisko?

O Ke Grzesiu/ Ke Grzesiu/ toście nãzbyt glupi:

Ledwo kucharz do pieczeń taki rożen kupi.

Min. Waszmosc niewie/ ten kãbat synã Lutrowego.

Sup. Jaby m rzeki/ pniãnice iest rãczy iãkiego.

Syn. X onci nie zle pełnił/ znać to po kãbacie.

Sup. A ten puynał od kogo yz tym rożnem macie?

Min.

Min. Pynał Brutów: á mieczem on zyskła wólował/

Kiedy między Parieństwem/nam droge gotował.

Sup. Jk widze żeście dobrze pieniądze wydali.

Syn. Kiedy bysiny kabátá/Pánie/ sprobowali.

Min. Ołecz się weń Symonie. *Sup.* Czymże to nádziany:

Syn. Bawelna. *Sup.* A widziacie zewszad polatány:

Nie árzo iest bezpiecny/ tu kulá przebite:

Min. Dorádzi temu żoná; znówu go przeszyie.

Sup. Ale ilá bawelná będzie kóstawátá:

Min. Jkże Brzeška Biblia/w mym domu zostálá/

z ktory kárty wydárşy/ kabátá dołoże/

Niech mu y pisno swiete/ná wojnie pomoże.

Sup. Bogboynie/ Kę Grzesiu/y bącznie mowicie/

Dziawşy dwa złote vinnie/syná wypráwicie.

Tylkproşe niech rychło do Instant wędnie/

A nieniaştom ná drodze/ chceli niech solguie.

Nie zápsze do kieszieni/cudza gaś zá noge/

Kirá we wósi vbawşy/ co narychley w droge:

To moze dokumentá/ to me przeżegnánie.

Syn. Dzeknie zá náuke/moy lástáwoy Pánie.

BIBLIOTH. OULY



JACQUELONICAE



Biblioteka Jagiellońska



stdr0022191

